

## WSPOMNIENIE POŚMIERTNE



## JOANNA KĘDZIORA (1936–2024)



W czerwcu tego roku odeszła Joanna Kędziora – wieloletnia pracownica magazynów w Bibliotece Kórnickiej.

Urodziła się 19 stycznia 1936 r. w Błażewie jako córka Józefa Góździa i Marii z domu Ratajczak. W 1950 r. ukończyła szkołę podstawową w Bninie, a następnie półroczny kurs kroju i szycia. Nie podjęła jednak pracy w wyuczonym zawodzie, gdyż była zmuszona pomagać rodzicom w gospodarstwie.

W 1954 r. wyszła za mąż za Józefa Kędziore i przez kolejne lata zajmowała się wychowaniem dzieci oraz prowadzeniem domu. W 1968 r., jak pisała w podaniu: „ze względu na trudności w utrzymaniu rodziny”, podjęła pracę w Bibliotece Kórnickiej, gdzie pracował również mąż Pani Joanny. W tym okresie państwo Kędziorowie mieli już dwóch synów.

Pracę rozpoczęła 2 maja 1968 r. jako magazynier biblioteczny, a od 1 sierpnia 1973 r. jako starszy magazynier. Chcąc podwyższyć swoje kwalifikacje, 1 września 1975 r. podjęła naukę w I Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących w Kórniku. Zajęcia odbywały się codziennie od 15.30 do 20.00. Było to niełatwe zadanie dla matki – wówczas już – czterech synów. Być może nadmiar obowiązków spowodował, że zaczęły pojawiać się problemy ze zdrowiem. Mogła się do tego przyczynić ciężka praca na roli we wczesnej młodości. Ostatecznie w 1977 r., ze względu na stan zdrowia, zmuszona była przerwać naukę, której już nie dokończyła.

W tamtym okresie magazynierzy podlegali kierownikowi Działu Udostępniania. W 1978 r. była nim Danuta Zagartowska, która określiła zakres obowiązków

Pani Joanny: włączanie i wyłączanie zakładek, oklejanie książek, wybijanie sygnatur, pieczętowanie dzieł, wykonywanie obwolut do książek, realizacja zamówień i przygotowywanie książek do wysyłki. W teczce osobowej Pani Joanny znajdujemy opinię, która podkreśla jej zaangażowanie w pracę, zdyscyplinowanie i sumienność. Potwierdzają to nasi starsi koledzy i koleżanki, w pamięci których zapisała się jako osoba pracowita i obowiązkowa, ale także życzliwa dla innych, niezwykle miła, uczynna i koleżeńska.

Niestety, pogarszający się stan zdrowia spowodował, że z dniem 12 września 1983 r., w wieku zaledwie 47 lat, przeszła na rentę. Nadal jednak spotykaliśmy się niemal codziennie, gdyż była sąsiadką Biblioteki – przez wiele lat mieszkała w oficynie Australia.

Wspaniale wychowała swoich synów, którzy zawsze otaczali ją miłością i opieką. Jeden z nich, Tomasz, od kilku już lat współpracuje z Biblioteką jako serwisant pieców centralnego ogrzewania w Pałacu Działyńskich i w zamku kórnickim.

Pani Joanna doczekała się kilkorga wnuków, które, podobnie jak synowie, były jej wielką radością.

Zmarła 19 czerwca 2024 r. i została pochowana obok męża na cmentarzu parafialnym w Bninie.

*Katarzyna Woźniak*